

Robert Janik

Uniwersalne wartości pracy twórczej i działalności Johanna Wolfganga Goethego

Długie lata odbiór literatury niemieckiej w Polsce zakłócony był tragicznymi doświadczeniami II wojny światowej. Miało to związek z postrzeganiem dorobku poszczególnych twórców przede wszystkim w kategoriach narodowych — zapomniano przy tym często o fakcie, iż wielcy myśliciele minionych wieków nie postrzegali granic tego co „narodowe” tak ostro, jak to się często zakłada. Od początku tzw. „nowożytnej Europy” istniała na naszym kontynencie silna tendencja do utrzymywania bliskich kontaktów pomiędzy poszczególnymi twórcami — przykładem tego może być epoka Odrodzenia. Dopiero powstanie państw narodowych ograniczać zaczęło tę tradycję, co pociągnęło za sobą niebezpieczeństwo wykorzystywania elementów kultury do rozbudzania uczuć nacjonalistycznych i „duchowego” podbudowywania rozmaitych roszczeń terytorialnych.

Wydaje się, że postęp procesu integracji europejskiej stanowi szansę przemyslenia racjonalności poprzednio obowiązujących schematów myślowych, co wiąże się z potrzebą ponownej oceny niektórych wydarzeń i postaw.

Postać J.W. Goethego należy do często „omijanych z szacunkiem”, z tego powodu, że nie pasuje do utartych schematów myślowych odnośnie do twórców kultury. Będąc poetą, należał on do klasy uprzywilejowanej, pełnił odpowiedzialne funkcje państwowe. Jednocześnie nie ma w tej postaci oznak „sprzedania się” w zamian za ziemskie zaszczyty — J.W. Goethe umiał nawet w bardzo jednoznacznych sytuacjach, gdy wymagano od niego określonego postępowania, zachować obiektywizm i nie zniżać się do pisania hymnów pochwalnych na rzecz swych wpływowych protektorów — co nie oznaczało braku umiejętności „politycznego” działania i gotowości do zawierania możliwych do zaakceptowania kompromisów¹.

J.W. Goethego cechowała niezależność sądu, którą potrafił zachować także wobec ludzi, którzy w sposób oczywisty wywierali na niego wpływ siłą swej osobowości, jak miało to miejsce w przypadku Napoleona — w nim poeta upatrywał jednostkę zdolną

¹ Por. *Illustrierte Kultur- und Sittengeschichte*, Zürich 1955, s. 464.

zaprowadzić ład i porządek na podzielonym i zwaśnionym kontynencie europejskim². Mimo to nie dał wykorzystać swego nazwiska dla potrzeb francuskiej propagandy, jak również nie stracił nic z lojalności wobec swego długoletniego protektora — księcia Karola Augusta. J.W. Goethe pomagał chętnie swoim przyjaciółom, np. Fryderykowi Schillerowi (1759 – 1805) czy Janowi Godfrydowi Herderowi (1744 – 1803), któremu dzięki jego protekcji udało się otrzymać stanowisko nadwornego kaznodziei³ oraz pozycję generalnego superintendenta⁴.

Przez długie lata poważne kontrowersje wywoływało zagadnienie orientacji religijnej J.W. Goethego, w tym jego kontakty z masonerią. Faktem jest, że poeta był doskonałym znawcą Biblii i często sięgał do niej w poszukiwaniu motywów do swojej twórczości. Nie stał on jednak na gruncie ideologicznym żadnego z istniejących Kościołów — odrzucał m.in. chrześcijańską eschatologię i koncepcję grzechu pierworodnego. Wierzył jednak w istnienie Boga i upatrywał w Chrystusie uosobienie zasad etycznych; religii przypisywał rolę umoralniającą. Koncepcję przez niego głoszoną określić można jako emanacjonizm; niektóre jego tezy przypominały panteizm⁵. Mimo znacznych różnic z istniejącymi Kościołami zbliżał się on w dużej mierze w zakresie problematyki moralnej do religii chrześcijańskiej. J.W. Goethe piastował szereg odpowiedzialnych funkcji politycznych — m.in. należał on do Tajnej Rady Księstwa Sachsen-Weimar-Eisenach, państewka liczącego wówczas ok. 110 tys. mieszkańców; był również przewodniczącym Komisji Wojennej⁶ tego kraju, a po nobilitacji — która nastąpiła w roku 1782⁷ — objął, w tym samym roku, funkcję prezydenta Izby Finansów, którą pełnił z powodzeniem⁸, gdyż udało mu się wyprowadzić mocno nadwątloną kasę państwa z kryzysu i zostawić ją w dobrym stanie — związane to było z faktem znacznego ograniczenia sił zbrojnych państwa. Ogromną rolę odegrała w życiu J.W. Goethego jego przyjaźń z władcą Sachsen-Weimar-Eisenach, księciem Karolem Augustem. Sprawdziły się niektóre jego przepowiednie polityczne — przykładem tego mogą być jego przeczucia odnośnie do zbliżającego się końca Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego⁹, wypowiedziane w 1792 r.

J.W. Goethe, mimo okresowego pełnienia rozmaitych funkcji publicznych, starał się nie zajmować czynnie polityką — trudno oprzeć się wrażeniu, że usiłował on w ten sposób uniknąć napięć związanych z działalnością na tym polu. Mimo to widać było wyraźnie jego negatywne stanowisko wobec niesprawiedliwości i łamania prawa — jak to miało np. miejsce na dworze francuskim w okresie poprzedzającym wybuch rewolucji z 1789 r. Był ogólnie zadowolony z sytuacji w Niemczech — opowiadał się wprawdzie za reformami — ale w ramach państw niemieckich na miarę istniejących wówczas realiów politycznych. Nie uważał, żeby lud pragnął lub był gotowy do zmiany form rządzenia. Potęgę Niemiec upatrywał Goethe nie w sile politycznej i podbojach zbrojnych, lecz w dziedzinie twórczości

² Miał on nawet okazję rozmawiać z cesarzem Francuzów osobiście w roku 1808 — wydarzenie to było dla twórcy *Fausta* silnym przeżyciem. Został on też odznaczony orderem francuskim.

³ W księstwie Sachsen-Weimer-Eisenach.

⁴ J. Legowicz, *Zarys historii filozofii*, Warszawa 1980, s. 356.

⁵ Por. Goethe, [w:] *Wörterbuch des Christentums*, praca zbiorowa pod red. V. Drehsen, H. Härmig, K.-J. Kuschel i H. Siemers, Düsseldorf 1988, s. 242.

⁶ D. Hölscher-Loymeyer, *Johann Wolfgang Goethe*, München 1996, s. 40.

⁷ Do rangi szlachcica wyniósł go cesarz Józef.

⁸ Sprawował ją do roku 1786.

⁹ P. Boerner, *Johann Wolfgang von Goethe*, Reibek bei Hamburg 1999, s. 90.

kulturalnej¹⁰. Można zaryzykować tezę, iż J.W. Goethe był, używając współczesnego języka, typem „realnego polityka”, który znając granice tego, co osiągalne, potrafił z wyczuciem realizować swe cele, unikając niebezpiecznych ekstremizmów.

W dziełach J.W. Goethego widoczne jest wielkie bogactwo myśli — sięgał on do rozmaitych motywów z różnych epok i kultur — np. obok greckich i włoskich silne są u niego wpływy ludowe. Z kart twórczości wielkiego poety przebiega zainteresowanie człowiekiem w różnych wymiarach jego egzystencji. Chęć „użycia”, szlachetność, miłość, pragnienia, strach i nadzieja — to integralne elementy twórczości J.W. Goethego. Jego prace nie mają w sobie nic „mechanistycznego” — są przykładem twórczości ze wszech miar kreatywnej, nie cofającej się przed niebezpieczeństwem zastosowania rozwiązań niekonwencjonalnych i odkrywczych. Poeta związany był z różnymi epokami literackimi i gatunkami twórczości, np. „okresem burzy i naporu”¹¹ czy klasycyzmem niemieckim — we wszystkich udało mu się stworzyć znaczące dzieła. Jeszcze za swego życia doczekał się J. W. Goethe 30 wydań swych prac oraz licznych przekładów — na duński, francuski, angielski, włoski, łacinę i grecki¹².

Warto wspomnieć o publicystycznej działalności J.W. Goethego, która wiązała się z pismem „Die Horen”. Współpracował on przy jego redakcji m.in. z postaciami tej miary, co Wilhelm von Humboldt (1767 – 1835) i Karol Ludwig von Woltmann (1770 – 1817) oraz z Schillerem. Pismo to miało za zadanie wykształcenie niemieckich odbiorców sztuki, zdolnych rozpoznawać wartość duchowego dorobku rodzimych twórców¹³. Ponadto J.W. Goethe prowadził badania anatomiczne — podczas zajęć na uniwersytecie w Jenie doszedł do wniosku — porównując budowę ludzi i zwierząt — że istniejące podobieństwa między nimi mogą wskazywać na ewolucję biologiczną — teorię tą sformułował na długo przed Darwinem. Był on też czynny na innych polach naukowych — m.in. interesował się optyką i zagadnieniami z zakresu fizyki i chemii, jak również filozofią — znaczne wrażenie wywarła na nim koncepcja Kanta¹⁴.

J.W. Goethe nie podporządkowywał się konwenansom, czego dowodzi historia jego małżeństwa z Christiane Vulpius, prostą dziewczyną, którą po kilkuletnim wspólnym pożyciu oficjalnie poślubił. Niewątpliwie nieprzyjemnym aspektem małżeństwa z Christiane był towarzyski bojkot, z jakim się spotkała ze strony tzw. „wyższych warstw społecznych”; prawie jako jedyna przeciwstawiła się mu Johanna Schopenhauer, matka późniejszego filozofa Artura Schopenhauera (1788 – 1860)¹⁵.

J.W. Goethe potrafił, gdy uważał to za konieczne, ustępować z zajmowanych urzędów. Stało się tak na wiosnę 1817 r., kiedy zrezygnował on z kierowania pracami teatru dworskiego w Weimarze — ze względu na powtarzające się na niego ataki ze strony aktorki Caroliny Jagemann, ówczesnej faworyty władcy¹⁶.

Warto też zwrócić uwagę na wielką rolę kulturalną, jaką poeta odegrał, oraz pewne podobieństwa między miejscem poezji w kształtowaniu świadomości narodowej Polaków i Niemców; trudno też w tym kontekście nie docenić znaczenia osobistego kontaktu

¹⁰ D. Hölschör-Lohmeyer, dz. cyt., s. 63.

¹¹ Nazwa pochodzi od nazwy dramatu Maximilliana Klingera *Sturm und Drang* (1776 r.)

¹² D. Hölscher-Lohmeyer, dz. cyt., s. 81.

¹³ Tamże, s. 84.

¹⁴ Z wykształcenia był poeta prawnikiem.

¹⁵ P. Boerner, *Johann Wolfgang von Goethe*, dz. cyt., s. 92.

¹⁶ D. Hölscher-Loymeyer, dz. cyt., s. 104.

J.W. Goethego z Adamem Mickiewiczem. Istotny wpływ na kształtowanie się atmosfery tolerancji i chęci poznawania obcych kultur¹⁷ odegrały poglądy J.W. Goethego na temat wartości nauki języków obcych, które sformułował m.in. w słowach: „Kto nie zna obcego języka, ten nic nie wie o swym własnym”.

Z uwagi na jego „nieortodoksyjność” spotykały go różnego rodzaju krytyki — przykładem jednej z nich może być atak pastora Johanna Friedricha Pustkuchena (1793 – 1834) na moralną, religijną i patriotyczną postawę twórcy — swą odpowiedź autor *Fausta* zawarł w utworze *Goethe und Pustkuchen*¹⁸.

Niektóre posunięcia J.W. Goethego wydawać się nam mogą ekscentryczne, szokujące i trudne do zrozumienia — jak to ma miejsce w przypadku historii przechowywania przez niego w pokoju czaszki Schillera¹⁹ — pamiętać jednak należy, że wielcy ludzie rzadko mieszczą się w granicach zachowania uznawanego powszechnie za „normalne”. Aktywny na wielu polach — jakkolwiek nie zawsze z powodzeniem — wydaje się J.W. Goethe postacią nie tylko iście renesansową, lecz także ze wszech miar współczesną — postacią, która postrzegała człowieka w wielu wymiarach jego egzystencji, odrzucając pokusę ograniczenia się tylko do wybranych aspektów ludzkiego bytu.

Humanizm, poszanowanie godności ludzkiej, bogactwo źródeł inspiracji, różnorodność zainteresowań, otwartość myśli, przekraczanie ciasnych granic tego co „tradycyjne”, myślenie w kategoriach porządku europejskiego, przypisywanie dużego znaczenia twórczości umysłowej — to charakterystyczne elementy uniwersalizmu J.W. Goethego. W tej postaci dopatrzeć się można cech nie tylko świeckiego patrona jedności kultury niemieckiej, lecz również europejskiej²⁰. Jakkolwiek wszelkie próby „zaklasyfikowania” J.W. Goethego do grupy entuzjastów integracji europejskiej są niewątpliwie nieestosownymi usiłowaniami usytuowania postaci wielkiego twórcy w sztywnych i sztucznych ramach ideologicznych, to jednak przyznać trzeba, że ten myśliciel wniósł znaczny wkład do przełamania rozmaitych ograniczeń i przyczynił się w bardzo znaczący sposób do budowy wspólnoty myśli i działania mieszkańców Europy.

¹⁷ Można zaryzykować tezę, że J.W. Goethe przeczuwał znaczenie, jakie w przyszłości przypadnie kulturze.

¹⁸ D. Hölscher-Loymeyer, dz. cyt., s. 120.

¹⁹ Był to jednak przypadek w ówczesnych czasach nierzadki, ponieważ obcowanie ze śmiercią było znacznie bardziej rozpowszechnione niż obecnie — por. K. Schulz, *Goethe*, Stuttgart 1999, s. 344.

²⁰ Bez przesady można stwierdzić, że J.W. Goethe myślał w kategoriach europejskich.